

Fritz Buchholz

Średniowieczne znaleziska ziemne w Gorzowie

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 4, 373-374

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Fritz Buchholz

Średniowieczne znaleziska ziemne w Gorzowie *

Przed paroma dniami rozebrany został jeden z najstarszych domów w Gorzowie, mały, dwupiętrowy budynek przy Wollstrasse 59. (Wełniany Rynek). W roku 1718 należał do senatora i kupca Johanna Burchara, później do radcy dworu Kirchhoffa i w XIX w. do trzewikarza Langego. Przy wykopach pod nową budowlę, która ma tu powstać, robotnicy natknęli się na 3 leżące jedna na drugiej warstwy pogorzelsk. Pierwsza leżała około 60 cm, druga 1 m, trzecia 2 m, poniżej dzisiejszego poziomu ulicy. Miejsce znaleziska jest naprawdę pouczające: ze wszystkich 3 warstw, nad którymi powstał właśnie wyburzony budynek, mogłem odczytać zarzutkę glinianą, która pochodziła ze spalonych szachulconych domostw i przez działanie ognia częściowo stwardniała. Kłopoty sprawiało początkowo datowanie znaleziska, szczególnie, że odnaleziona w najgłębszej warstwie skorupa została bezmyślnie wyrzucona, jak to zwykle w takich wypadkach bywa. Ale ostatecznie możliwe było dotarcie do celu. Znaleziono dalsze fragmenty 3 naczyń kamionkowych i 5 glinianych; wszystkie one miały pochodzić według zapewnień majstra budowy z najstarszego pogorzelska. Wyroby kamionkowe okazały się być: ułamkiem wąskiej, smukłej butelki, szarego koloru z okrągłymi brzdami na całej powierzchni, w drugim przypadku był to fragment szaroczerwonego dzbana, przy trzecim naczyniu nie udało się ustalić nic ponad widoczną brązową glazurę i żłobkowanie. Z 5 ułamków naczyń glinianych cztery

* Tekst ukazał się pod tytułem: *Mittelalterliche Bodenfunde in Landsberg a. W.*, Die Neumark, R. 3, nr 3, marzec 1926, s. 46-47. Tłumaczenie Robert Piotrowski (red.).

posiadają wyraźnie profilowane krawędzie, podczas gdy z ostatniego zachował się tylko niewielki fragment szyjki. Naczynie z którego pochodzi ten fragment posiadało przysadzistą, kulistą formę z nalepionym ustnikiem. Profile rantów są w 3 przypadkach słabo tylko wybrzuszone; brakuje wyrazistego pogrubienia ustnika. Od środka ukazują żłobkowaną listwę przy brzeżku, w górnej części szyjki przyozdobione są bruzdami w formie taśm; są one płaskie i zaokrąglone. Szyjka 4-tego naczynia jest prostościenna; całość sprawia wrażenie podwójnie stożkowego naczynia; poniżej przegięcia posiada otwór. Ułamki 5-ciu naczyń są barwy jasnoszarej, przechodzącej partiami do czarnoszarej, ciemnościenne i mocno wypalone. Jest to typowa niemiecka ceramika z początku XVI wieku. Naczynia kamionkowe mogą być trochę młodsze.

Wynikiem badań jest podsumowanie: dolny budynek szkieletowy pochodził najpóźniej z XIV-go wieku i został zniszczony przez ogień. Na nim powstał dom z nieznanego okresu spotkał ten sam los. Na tym pogorzeliśku powstały trzeci już budynek ryglowy padł również pastwą ognia. Na pytanie o materiały budowlane późnego średniowiecza trzeba odpowiedzieć, co jest wielce pouczające, negatywnie na wszelkie próby szukania dowodów dla budownictwa zrębowego (Blockbau).